

USZCZELNIANIE DRZWI I OKIEN

Zbliża się zima i w związku z tym najwyższy czas pomyśleć o przygotowaniu mieszkania do chłodnej pory roku. Przede wszystkim zajmemy się usunięciem nieszczelności otworów drzwiowych i okiennych. Nieszczelności takie, o ile nie występowały od początku wykonania otworów, powstają na skutek paczenia się drewna pod wpływem nawilżania np. podczas deszczu, a następnie wysuszenia.

W razie stwierdzenia zbyt dużego wypaczenia, odpowiednie powierzchnie należy zestrugać, aby nie powodowały trudności podczas zamykania drzwi lub okien.

Uszczelnianie otworów przeprowadzimy za pomocą pasków z piankowego tworzywa sztucznego (do nabycia w każdym sklepie z artykułami chemicznymi) lub lepiej stalowej taśmy.

O ile uszczelnianie paskami z tworzywa jest tańsze i łatwiejsze, to niestety znacznie mniej trwałe niż taśma stalowa.

Uszczelnienie taśmą stalową jest trwałe i umożliwia łatwe otwieranie i zamykanie okien w celu wentrowania. Mogą być natomiast trudności z nabyciem odpowiedniego materiału, oczywiście o ile nie mamy w naszych zbiorach płaskowników stalowych o grubości 0,2—0,25 mm.

W pierwszej kolejności zajmiemy się uszczelnianiem okien za pomocą pasków z tworzywa piankowego (rys. 1).

Przed przystąpieniem do pracy musimy zaopatrzyć się w odpowiednią ilość pasków oraz klej kazeinowy w proszku, do zamocowania ich. Klej kazeinowy jest najodpowiedniejszy do naszych celów, lecz może go zastąpić inny np. zwykły klej biurowy. Po zakupieniu kleju w

sklepie z artykułami chemicznymi, rozpuścimy go w ciepłej wodzie na konsystencję rzadkiej śmietany. Po dokładnym rozmieszaniu kleju, należy pozostawić go na około godzinę w spokoju, aby przybrał postać zupełnie jednorodnego płynu.

Przed zakładaniem uszczeltek, umyjemy dokładnie ramy okien lub drzwi oraz przetrzemy szyby odpowiednim preparatem np. „Siluxem”.

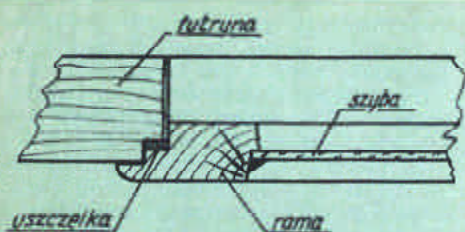
Do mycia ram malowanych farbą olejną, należy używać słabego roztworu wody amoniakalnej, w stosunku 1:15 oraz miękkiej szczoteczki i gałganków. W żadnym wypadku nie wolno używać środków żrących, takich jak bielidło, mydło szare lub zwykłe, bo bardzo szybko zniszczymy powierzchnię farby. Po niedługim okresie czasu np. białe malowane przedmioty żółkną i niczym nie uda się już doprowadzić ich do pierwotnej barwy.

Po wymyciu ram i dokładnym osuszeniu ich, cienko rozprowadzimy klej po odpowiednich powierzchniach za pomocą wąskiego pędzelka. W następnej kolejności przykleimy paski z tworzywa i po przeschnięciu kleju zamkniemy okno na 24 godziny, aż do całkowitego wyschnięcia połączenia.

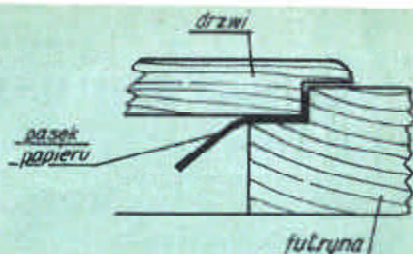
Uszczelnianie okien taśmą stalową (rys. 2) rozpoczniemy od zestrugania odpowiedniej powierzchni tak, aby między skrzydłem okna i futryną utworzyła się szczelina o równoległych ściankach odległych od siebie o 4 mm. Następnie przybliżymy taśmę stalową cienkimi gwoździkami w odstępie od siebie około 40 mm w sposób przedstawiony na rys. 2.

Usunięcie nieszczelności drewnianych elementów okna nie uwalnia nas od uzupełnienia szczelin powstałych na skutek wykruszenia się kitu łączącego szyby z ramą.

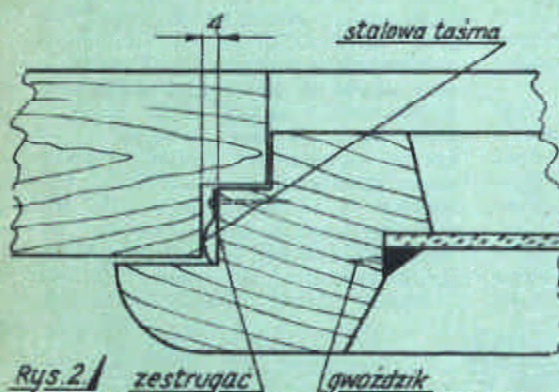
Wszelkie zauważone braki należy uzupełnić kitem, który można nabyć w mydlarniach lub sporządzić samemu zagniatając na jednolitą, ciastowatą masę kredę tzw. pławioną z pokostem lnianym w stosunku wa-



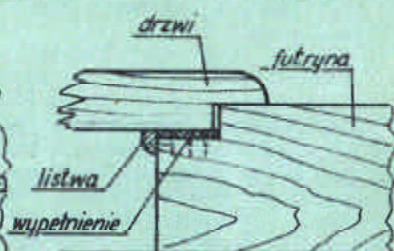
Rys. 1



Rys. 3



Rys. 2



Rys. 4

gowym 4:1. Z tak przygotowanego kitu, bezpośrednio przed użyciem, zagnieciemy długi waleczek o średnicy około 1 cm. Waleczek wcisniemy do wrębu możliwie najmocniej, uważając, aby nie zostawić nigdzie wolnego miejsca. Na koniec, za pomocą dłuta lub noża, wygładzimy i wyrównamy powierzchnię kitu. Po całkowitym wyschnięciu połączenia, należy świeżą warstwę kitu pomalować białą farbą, aby usunąć ślady napraw.

Nieszczelność drzwi sprawdzimy za pomocą wąskiego paska papieru (rys. 3), przesuwając go wzdłuż całej linii przylegania do futryny.

I tu będziemy musieli zestrugać części płaszczyzn, wystające na skutek wypaczenia.

Powstałe w ten sposób szczelny wypełnimy nakładkami z listwy sosnowej lub cienkiej sklejki grubości 1–5 mm. Oprócz tego miejsce łączenia futryny z drzwiami zabezpieczymy długą listwą o przekroju prostokątnym, kwadratowym lub trójkątnym (rys. 4).

Oczywiście w ten sposób będziemy uszczelniali drzwi bez przerwy używane. Drzwi natomiast używane rzadko lub wcale, możemy opatrzyć w sposób podany poprzednio, tzn. za pomocą pasków tworzywa piankowego.

Po dokładnym opatrzeniu otworów w mieszkaniu, możemy spokojnie oczekiwać śniegów i mrozów zimowych.

Jerzy Pietrzyk